

Dodatek za pracę w szpitalnych oddziałach ratunkowych

Do redakcji Portalu dochodzą liczne e-maile dotyczące sprawy 20% dodatku za pracę w szpitalnych oddziałach ratunkowych. Nieprecyzyjne przepisy w tej sprawie powodują, że pracodawcy w sposób zróżnicowany podchodzą do tego zagadnienia.

Najpierw powinniśmy przeanalizować treść podstawowej regulacji prawnej, w której jest mowa o dodatku za.....no i właśnie zaczynają się już problemy! Tym aktem prawnym, który reguluje interesującą nas materię jest ustawa o zakładach opieki zdrowotnej. Warto ją dla pełnego obrazu sytuacji zacytować:
USTAWA

z dnia 30 sierpnia 1991 r.
o zakładach opieki zdrowotnej.
(Dz. U. Nr 91, poz. 408)
Ostatnia zmiana: Dz. U. Nr 220,
poz. 1600 z 2006 r.
- wyciąg -

Art. 32 § 1. Pracownikom wykonującym zawód medyczny zatrudnionym w zespole wyjazdowym pogotowia ratunkowego (pomocy doraźnej) przysługuje dodatek w wysokości 30% stawki godzinowej wynagrodzenia zasadniczego za każdą godzinę pracy.

2. Pracownikom wymienionym w ust. 1 zatrudnionym w pogotowiu ratunkowym (pomocy doraźnej) poza zespołem wyjazdowym przysługuje dodatek w wysokości 20% stawki godzinowej wynagrodzenia zasadniczego za każdą godzinę pracy.

Tyle ustawa. Wielu prawników podkreśla, że przepis ten jest niejasny. Jedno jest pewne, że odnosi się on do pracowników zakładów opieki zdrowotnej prowadzonej w formie pogotowia ratunkowego. Nas interesuje zwłaszcza punkt drugi wyżej cytowanego

Art. 32 § 2. Pracownikom wymienionym w ust. 1 zatrudnionym w pogotowiu ratunkowym (pomocy doraźnej) poza zespołem wyjazdowym przysługuje dodatek w wysokości 20% stawki godzinowej wynagrodzenia zasadniczego za każdą godzinę pracy.

Takie sformułowanie pozwala na różne interpretacje.

Jedni prawnicy stoją na stanowisku, że ten punkt określa wymóg uzyskania „dodatku w wysokości 20% stawki godzinowej wynagrodzenia zasadniczego za każdą godzinę pracy, zatrudnionym w pogotowiu ratunkowym od zatrudnienia w dziale (pomocy doraźnej). Taką treść tego punktu, można interpretować jako uszczegółowienie tego zapisu przez ustawodawcę, który powoduje, że dodatek należy się pracownikom pogotowia ratunkowego, ale pracującym tylko w pomocy doraźnej. Czyli ten zapis wyklucza przyznanie dodatku np. pielęgniarkom pracującym w

przychodni zakładowej - medycyny pracy - pogotowia ratunkowego /nie jest to pomoc doraźna/. W wyżej cytowanych zapisach nie ma mowy o pracownikach szpitalnych oddziałów ratunkowych.

Inni prawnicy przyjmują interpretację, że punkt drugi Art. 32 § 2. dotyczy pogotowia ratunkowego i pomocy doraźnej.

Takie podejście zmienia postać rzeczy.

Warto zwrócić uwagę na orzecznictwo w interesującym nas zagadnieniu. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1987 r. (III PZP 26/1987) dotyczyła podobnego zagadnienia. To orzeczenie zostało wydane jeszcze przed ustawą o zakładach opieki zdrowotnej, która powstała w 1991 roku, ale warto z tym orzeczeniem się zapoznać. Otóż Sąd Najwyższy rozpatrywał właśnie sprawę pielęgniarek, które domagały się przyznania dodatku za pracę w oddziale wojewódzkiej stacji pogotowia ratunkowego. Podstawą ich roszczeń było zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 15 grudnia 1981 r. w sprawie wynagrodzenia za dyżury zakładowe i za gotowość do pracy oraz za pracę w pomocy doraźnej (Dz. Urz. MZiOS z 1982 r. Nr 3, poz. 14 ze zm.), którego § 3 ust. 3 wywołał wątpliwość Sądu Wojewódzkiego. Brzmiał on w następujący sposób:

„Pracownikom średniego personelu medycznego za pracę w zespole wyjazdowym oraz poza zespołem wyjazdowym w oddziale (dziale) pomocy doraźnej (pogotowiu ratunkowym) przysługuje dodatek w wysokości 10% uposażenia zasadniczego za godzinę pracy”.

Jakże ten zapis jest podobny do art. 32 § 2 obecnie obowiązującej ustawy o zakładach opieki zdrowotnej.

Sąd Najwyższy stwierdził:
„Z przepisu wynika, że dodatek ten przysługuje tylko pracownikom za pracę w zespole wyjazdowym; poza zespołem wyjazdowym - gdy są zatrudnieni w oddziale (dziale) pomocy doraźnej (pogotowiu ratunkowym). (...) Bezsporne jest, że pielęgniarki zatrudnione w oddziale szpitalnym wojewódzkiej stacji pogotowia ratunkowego nie są zatrudnione w zespole wyjazdowym. Powstaje więc pytanie, czy spełniona jest tu przesłanka druga, tj. czy są one zatrudnione w oddziale (dziale) pomocy doraźnej (pogotowiu ratunkowym). W wymienionym za-

rządzeniu pojęcie działu pomocy doraźnej nie zostało wyjaśnione. Dlatego dla udzielenia odpowiedzi na to pytanie konieczne jest zanalizowanie przepisów normujących strukturę organizacyjną służby zdrowia i formy pomocy medycznej przewidziane przepisami”.

I Sąd Najwyższy dokonał takiej analizy. Oczywiście przytaczanie jej tutaj nie ma sensu, gdyż obecnie obowiązujące regulacje są inne niż obowiązujące w momencie orzeczenia Sądu Najwyższego.

Musimy taką analizę przeprowadzić w zakresie obecnie obowiązujących regulacji prawnych.

Należy zwrócić uwagę na klasyfikację komórek organizacyjnych ZOZ-ów zawartą w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2004 r. w sprawie systemu resortowych kodów identyfikacyjnych dla zakładów opieki zdrowotnej oraz szczegółowych zasad ich nadawania (Dz. U. Nr 170, poz. 1797). W tym rozporządzeniu zapisano, że opieka doraźna to:

3010 Ambulatorium ogólne
3011 Ambulatorium pediatryczne
3012 Ambulatorium chirurgiczne
3014 Ambulatorium kardiologiczne
3016 Ambulatorium okulistyczne
3040 Ambulatorium stomatologiczne
3110 Zespół wyjazdowy ogólny
3112 Zespół wyjazdowy wypadkowy W
3114 Zespół wyjazdowy reanimacyjny R
3116 Zespół wyjazdowy kardiologiczny K
3118 Zespół wyjazdowy neonatologiczny N
3150 Wodne Pogotowie Ratunkowe
3200 Zespół lotnictwa sanitarnego
3210 Lotnicze pogotowie ratunkowe
3220 Lotnicza grupa poszukiwawczo-ratownicza
3300 Szpitalny oddział ratunkowy
Wniosek: SOR-y zaklasyfikowano do do grupy jednostek organizacyjnych pomocy doraźnej.

Niektórzy prawnicy podkreślają, że zgodnie z ustawą o państwowym ratownictwie medycznym z dnia 8 września 2006 roku /również z poprzednią z 2001 roku/ jednostkami systemu państwowego ratownictwa medycznego są:

1) szpitalne oddziały ratunkowe,
2) zespoły ratownictwa medycznego, o ile zostaną włączone do systemu jednostek pogotowia ratunkowego na podstawie art. 24 ustawy, a więc w drodze decyzji właściwego wojewody.

Podkreślają, że bez spełnienia powyższego wymogu izba przyjęć nie może stać się jednostką ratownictwa medycznego i dlatego do tego czasu nie znajdzie do pracowników tej izby przyjęć zastosowania przepis art. 32 § 2. gwarantujący im 20% dodatek.

Taka wykładnia tego przepisu jest wprost zaczerpnięta z analizy Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1987 r. (III PZP 26/1987).

Pod adresem <http://www.reje->

[strzoz.gov.pl/RZOZ/](http://www.reje-strzoz.gov.pl/RZOZ/) można było dotychczas sprawdzić, czy oddział w którym pracujemy jest jednostką ratownictwa medycznego, ale teraz rejestr taki będzie prowadził wojewoda.

Wnioski: Dodatek 20% do wynagrodzenia zasadniczego przysługuje pielęgniarkom zatrudnionym w szpitalnych oddziałach ratunkowych, które są wpisane do rejestru jednostek ratownictwa medycznego.
Mariusz Mielcarek

Komentarze internautów z Portalu Pielęgniarek i Położnych:

pielęgniarki: a nam Ministerstwo Zdrowia odpisało że nie należy nam się 20% dodatek za pracę w SOR, dodatek należy się tylko wtedy gdy w pogotowiu ratunkowym SOR jest oddziałem wydrebnionym, w innym przypadku nie należy się, bo SOR jest oddziałem szpitalnym i komórka organizacyjna szpitala. Muszą być dwa spełnione warunki do uzyskania 20% dodatku-1/byc pracownikiem medycznym 2/byc zatrudnionym w pogotowiu ratunkowym takie pismo otrzymaliśmy niedawno, więc nie mamy szans na walke o 20% dodatek, a może jednak warto zainwestować w prawnika, Panie Mariuszu co Pan na to powie, bo już same nie wiemy co mamy z tym robić, Ministerstwo widziało te ustawy i to co Pan ukazuje na portalu przesłał osobie i na tej podstawie tak nam odpisano. Czekamy na odpowiedź od Pana.

beata: U nas dodatek 20% otrzymują pracownicy medyczni SOR w okresie od maja do września, a więc w okresie zwiększonego zapotrzebowania na świadczenia.

msw: a w szpitalu mswia w warszawie pielęgniarki, lekarze i ratownicy otrzymują 25 % dodatku za SOR

Michał: Panie Mariuszu, a czy byłby pan tak uprzejmy i pomógł napisać jakieś konkretne pismo do naszego szefostwa??? Pracuje w SOR w 4 Wojskowym Szpitalu Klinicznym we Wrocławiu. Kiedy na ostatnim spotkaniu z ordynatorem oddziału poruszyłem temat 20 % dodatku szef bardzo się zbulwersował, twierdzi, że takowy dodatek nam się nie należy. Pokazałem mu artykuł z „W cieniu czepek” gdzie wyjaśniona jest zasada przyznawania dodatku. Niestety bez skutku. Chcemy napisać oficjalne pismo tylko nie wiemy za bardzo jak dokładnie to zrobić.

ratmed: Michał po co ci dodatek pracuj dla idei:)

Pielęgniarka położną? Położna pielęgniarką? Nie!

Ministerstwo zdrowia przedstawiło projekt nowelizacji ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej. Proponuje, aby pielęgniarka mogła zostać położną ...po ukończeniu 18 miesięcznej szkoły wyższej. Taki „przywilej” dotyczyłby absolwentów szkół pielęgniarskich - posiadających tytuł „magistra pielęgniarstwa”. Zaproponowane rozwiązanie spotkało się z krytyką Krajowego Konsultanta w dziedzinie pielęgniarstwa ginekologicznego i położniczego. Konsultant stwierdza: „umożliwienie absolwentkom szkół pielęgniarskich kształcenia się do zawodu położnej według tzw. drugiej ścieżki na dzień dzisiejszy nie ma uzasadnienia”. Naczelna Izba PłP poparła stanowisko Konsultanta. Natomiast OZZPiP popiera propozycję rządu i postuluje, aby zapis „kształcenie trwa co najmniej 18 miesięcy” zastąpić określeniem „kształcenie trwa nie dłużej niż 18 miesięcy”.

Komentarze internautów z Portalu Pielęgniarek i Położnych:

Położnik: Tak pielęgniarki będą mogły być położnymi po 1,5 rocznej nauce. A ciekawe czy położne będą mogły być pielęgniarkami??? My też wykonujemy czynności pielęgniarskie. TAAAK. Znowu dyskryminacja położnych. Nic dodać nic ująć.

Ania: Myślę, że to dobry pomysł. Pielęgniarki i Położne powinny stanowić jedno środowisko, przecież tworzymy jedną Izbę, mamy takie same problemy. W wielu krajach Położne stanowią grupę pielęgniarek specjalistek w zakresie ginekologii i położnictwa.